

Przeglądy i komentarze

ZACHODNIONIEMIECKA CHADECJA W ROK PO PRZEJĘCIU WŁADZY

1. Rozpad koalicji socjalliberalnej 17 września 1982 r. oraz zwycięstwo partii Unii w wyborach do *Bundestagu* 6 marca 1983 r. — to fakty, które wyznaczyły ważną cezurę nie tylko w historii systemu partyjnego RFN. Ferowane przez nową koalicję chadecji i liberalistów hasło „rozpoczęcia od nowa” oznacza bowiem zarówno zwycięstwo programu postulującego „zwrot” wobec dotychczasowego kursu politycznego socjaldemokracji, jak i reorientację zorganizowanego liberalizmu. Dokonane zmiany wyrażają powrót do przykazań „mieszczańskiej trzeźwości”, jak określiła „Frankfurter Allgemeine Zeitung” ten trzeci etap w historii Republiki Federalnej Niemiec.

Wyniki wyborów z 6 marca stanowią nie tylko wyraz zwycięstwa chrześcijańskiej demokracji i porażki socjaldemokratów. Ilustrują one przeobrażenia, jakie dokonały się w świadomości politycznej społeczeństwa RFN na przestrzeni lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych. Toteż nie pozbawione słuszności są opinie, z których wynika, iż ostatnie wybory do *Bundestagu* oznaczają równocześnie zwycięstwo zachodnioniemieckich badań demoskopijnych. Uwidaczniające się od połowy lat siedemdziesiątych tendencje neokonserwatywne, rosnące rozczarowanie społeczeństwa rządami koalicji *SPD/FDP* oraz fiasko zapowiedzianych przez nią reform, postępujące bezrobocie i nie rozwiązane problemy socjalne — wszystko to pozwoliło z niespotykaną dotąd precyzją i przybliżeniem przewidzieć wyniki głosowania¹.

Osiągnięcie przez *CDU/CSU* jednego z najlepszych swych wyników wyborczych (był on zaledwie o 1,1% gorszy od najwyższego zwycięstwa osiągniętego w 1957 r.) oraz zdobycie przez nią przewagi w krajach tradycyjnie sprzyjających socjaldemokracji (w Północnej Nadrenii-Westfalii *CDU* uzyskała 45,2%, a w Hesji — 44,3% głosów) dowodzi zdecydowanej zmiany sympatii wyborców oraz zapowiedź innego programu politycznego.

Gdy przebrzmiały pierwsze głosy oceniające przyczyny porażki rządu koalicji socjalliberalnej i przybladły komentarze, doszukujące się z reguły w bońskim „zwrocie” „wypowiedzenia się przeciw wizji zepchnięcia społeczeństwa przez czerwono-zieloną większość w chaos i anarchię”², nadszedł czas na refleksje i pytania: w jakim kierunku zmierza konserwatywno-liberalna koalicja? Wprawdzie dystans jednego roku nie upoważnia jeszcze do wyciągania daleko idących wniosków, jednakże liczne wypowiedzi polityków z ramienia *CDU/CSU* oraz *FDP*, jak i dokumenty programowe pozwalają na wstępne oceny i prognozowanie głównych nurtów i politycznej orientacji nowego rządu w Bonn.

¹ M. Güllner, *Zwischen Stabilität und Wandel. Das politische System nach dem 6. März 1983*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” B. 14/1983, ss. 19–30.

² „Die Welt” nr 55 z 7 III 1983.

2. Strukturalne zmiany w ramach rządzącej obecnie koalicji stworzyły nowe problemy. Partnerzy bońskiego rządu zadbali jednak o to, by ich rozwiązanie poprzedzone było zadokumentowaniem na zewnątrz własnej siły, nade wszystko zaś zwartości i jedności w działalności rządzących partii. Aby uspokoić opinię publiczną i uwiarygodnić jednomysłność poczynań, zaprzestano dyskusji na temat „czwartej partii”. Partie Unii akcentowały przy każdej okazji wolę działania w ramach dotychczasowego podziału terytorialnego, zaś CSU zdecydowała o nietworzeniu pozabawarskich struktur organizacyjnych.

Szefowie bońskich partnerów rządzącej koalicji H. Kohl, H.-D. Genscher oraz F. J. Strauss zadeklarowali gotowość częstszych spotkań i konsultacji celem wypracowania wiarygodnej formuły wspólnego działania i nowych założeń strategii w polityce trzech partii.

W realizacji organizacyjnych i politycznych zamierzeń nowej koalicji pomocnym miał okazać się fakt kumulowania przez chadecję władzy w 6 spośród 10 krajów. Jej punkt wyjścia jako partii rządzącej w 1982 r. był nieporównywalnie korzystniejszy aniżeli socjaldemokracji u progu lat siedemdziesiątych. W ciągu bowiem 20 lat sprawowania władzy (od 1949 do 1969) zdobyły partie Unii doświadczenie i możliwości rozbudowania organizacyjnej bazy, mogące procentować w okresie ponownego przejęcia rządów. Nie bez znaczenia i wpływu na obecną sytuację chadecji pozostaje fakt, iż jako partia opozycyjna w okresie 13-letniego sprawowania władzy przez koalicję socjalliberalną, dzięki posiadanej większości w *Bundensracie* miała duże możliwości oddziaływania na prace ustawodawcze w Bonn. Tę przewagę potrafiła CDU/CSU skutecznie wykorzystać, paraliżując często podejmowane przez SPD/FDP inicjatywy i poczynania. Tej siły i rangi pozbawiona jest opozycja socjaldemokracji, co stwarza większe pole manewru i swobodnego działania rządzącym partiom.

Z licznych oficjalnych wypowiedzi i opublikowanych dokumentów firmowanych przez polityków chadeckich wynika, iż kanclerz RFN pragnie zasłużyć na miano umiarkowanego przywódcy, a CDU — partii centrum. Unikając w publicznych wystąpieniach zwrotów mogących doprowadzić do wzrostu polaryzacji sił politycznych, dąży H. Kohl jednocześnie do odegrania roli mediatora i doprowadzenia do „rozumnego kompromisu” w sporach między CSU i FDP³.

Przebieg wydarzeń politycznych w RFN nie pozostawia wątpliwości, iż występujące w łonie rządzącej koalicji kontrowersje — często pozorne i wyolbrzymiane przez środki masowego przekazu — wynoszone są sztucznie do rangi rzekomych alternatyw ideologicznych. Mimo bowiem tego, iż FDP pragnie zachować pozory partii będącej nosicielką tradycji klasycznego liberalizmu, jej przywódcy deklarują intencje zbieżne z zamierzeniami chrześcijańskich demokratów. Zdecydowane ataki Genschera przeciwko dotychczasowemu partnerowi, jak również utożsamianie się w istotnych punktach z programem chadeckim każą wnioskować, iż istnieje zasadnicza zgodność poglądów partnerów bońskiej koalicji⁴.

Istniejące w łonie rządzącej koalicji kontrowersje wynikają bardziej z personalnych aniżeli politycznych pobudek. Kierujący bowiem od 9 lat bońskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych Genscher (sprawuje tę funkcję jako następcy W. Scheela, przedstawiciela wolnych demokratów) zdołał doprowadzić do sytuacji, w której 1/4 kierowniczych urzędów w tym ministerstwie została obsadzona przez

³ Por.: So trat H. Kohl Adenauers aussenpolitisches Erbe an. „Deutschland-Magazin” nr 9/1983.

⁴ R. Strauch, Der Union passt die ganze Richtung Genschers nicht mehr. „Hanoversche Allgemeine Zeitung” z 14 VI 1983.

reprezentantów FDP. Fakt ten wywołał pretensje i sprzeciwy pod adresem urzędującego ministra spraw zagranicznych, iż uczynił ze swego resortu „bastion socjalliberalizmu” kosztem bezpartyjnych i członków CDU/CSU⁵.

Wiarygodność chadecji i stopień realizacji zadeklarowanych przez nią zamierzeń zależą m.in. od pozycji i programu jej nowego partnera. Tymczasem FDP, która 6 marca poniosła prawdziwą klęskę, uzyskując jeden z najgorszych wyników wyborczych w swej dotychczasowej historii, stanęła przed problemem ustabilizowania swej pozycji, przede wszystkim zaś odzyskania sympatii wyborców. Wydaje się, iż szansę taką stworzyłoby zachowanie i akcentowanie przez liberalistów swej indywidualności politycznej, a więc trwanie przy zasadach klasycznego liberalizmu. Brak zdecydowanej postawy i charakteru tej partii zdecydował bowiem w znacznej mierze o dokonywanych w ostatnich latach przeobrażeniach w strukturze członkowskiej FDP.

Niespotykana dotąd wędrówka wyborców zmieniła oblicze nie tylko partii wolnych demokratów. Badania przeprowadzone w 1980 r. przez Instytut Badawczy Nauk Społecznych Fundacji im. Konrada Adenauera wykazały, iż najbardziej lojalnymi wobec swej partii okazali się zwolennicy chadecji. Spośród bowiem tych, którzy głosowali w 1980 r. na partię Unii, aż 80% zadeklarowało gotowość oddania głosu na chadecję w 1982 r. W przypadku SPD wskaźnik ten wyniósł tylko 58%. Wśród wyborców SPD z 1980 r. znalazło się 15% obywateli, których sympatia zmieniła się na korzyść CDU/CSU. Najmniej lojalni okazali się wyborcy FDP. Partia ta zdołała utrzymać tylko 4,1% wyborców, tracąc 1/4 na rzecz chadecji⁶.

Sojusz chadecji z FDP wywołał reperkusje wykraczające poza zakres zagadnień polityczno-gospodarczych.

System partyjny w RFN, który odznaczał się dotąd dużą stabilnością i siłą integracji (z 12 partii w 1949 r. wyłonił się system trójpartyjny) uległ pewnemu zachwianiu. W wyniku bowiem znacznego osłabienia socjaldemokracji obecna opozycja przestała stanowić siłę, zdolną do stworzenia przekonywującej przeciwwagi wobec partii sprawującej władzę⁷.

Przywódcy wolnych demokratów wspierali partię Unii, deklarując ideową i duchową jedność z chadecją. Jeżeli istniały jakiegokolwiek wątpliwości co do intencji politycznych FDP, to rozwiął je definitywnie 33 federalny zjazd wolnych demokratów w Berlinie Zachodnim od 5 do 7 listopada 1982 r. Fakt zerwania sojuszu z socjaldemokracją określił Genscher jako korzyść dla zachodniemieckiej demokracji⁸. Pragnąc wyzwolić się spod etykiety „partii funkcyjnej”, której rola sprowadzałaby się wyłącznie do tworzenia większości w parlamencie, liberaliści zapewniali swego chadecckiego sojusznika o gotowości do wspólnego podejmowania i rozwiązywania wielkich społeczno-politycznych problemów naszych czasów.

3. W swej organizacyjno-politycznej działalności kierowała się chadecja od początku określoną strategią. Tworzenie „nowego porządku” rozpoczęła ona od dyskredytowania dorobku poprzedniego rządu.

⁵ W. Hoepker, *Blau-gelb mit roten Streifen*. „Rheinischer Merkur/Christ und Welt” nr 23 z 10 VI 1983.

⁶ R. Ruehle, *Der Schrumpfungprozess der SPD oder: Die Trendwende ist da*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” nr 177 z 4 VIII 1982.

⁷ W. Weidenfeld, *Die Bundesrepublik Deutschland: kein Provisorium — aber was sonst?*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” B. 11/1983, ss. 3 - 13.

⁸ R. Zundel, *Brauchen wir diese FDP noch?*. „Die Zeit” nr 46 z 12 XI 1982.

Aby z góry usprawiedliwić ewentualne niepowodzenie własnych zamierzeń partii Unii uznały, iż moment, w którym im przyszło objąć władzę, należy do najtrudniejszych w historii RFN.

Krytyka koalicji SPD/FDP stanowiła element programu wyborczego chadecji. Bazowała ona na fałszywym założeniu identyfikującym socjaldemokrację z lewicą, a nierzadko z komunizmem. Były rząd SPD/FDP obciążył partię Unii odpowiedzialnością za wszelkie trudności gospodarcze i problemy społeczne, jakie wyłoniły się na przestrzeni minionych lat. Świadome wyolbrzymianie rozmiarów tych problemów do rangi „wielkiego kryzysu” służyło uzasadnieniu oszczerczej kampanii przeciw socjaldemokracji oraz upowszechnianiu przekonania, jakoby CDU/CSU była jedyną partią zdolną do przeciwstawienia się „społecznej anarchii”.

Przedstawiciele skrajnie prawicowego skrzydła chadecji kreowali się na adwokatów wolności, gotowych do ratowania kraju przed „widmem czerwono-zielonego chaosu i anarchii”⁹. F. Zimmermann, minister spraw wewnętrznych w rządzie chadeckim zapowiedział społeczeństwu, iż rząd CDU/CSU oraz FDP dołożył wszelkich starań, by naprawić wszystko to, co „w wyniku błędnych kroków byłego rządu znalazło się z punktu widzenia ochrony konstytucji w fałszywym świetle”¹⁰. Zapowiedział on również, iż chadecja przejmie pod swą kuratelę system szkolnictwa, by ochronić młodzież przed niepożądanym wpływem „indoktrynujących nauczycieli”.

Dalej posunął się w swej krytyce przywódca bawarskiej CSU F. J. Strauss. Wbrew faktom politycznym czynił on socjaldemokrację odpowiedzialną za „utorowanie drogi” młodzieżowej opozycji pozaparlamentarnej oraz umożliwienie „zielonym” wejścia do parlamentu. Pomiął przy tym całkowitym milczeniem fakt, iż zdecydowana część posłów z ramienia SPD wypowiedziała się negatywnie na temat możliwości ewentualnej współpracy z nową partią. Podczas monachijskiego zjazdu CSU z 15 i 16 lipca 1983 r. Strauss obwinił również nowego partnera w koalicji bońskiej za „współkształtowanie socjalistycznej polityki w RFN”¹¹.

Ignorując oczywisty fakt, iż w ciągu trzynastoletnich rządów koalicji socjalliberalnej wzrosła ranga RFN na forum międzynarodowym, politycy z ramienia CDU/CSU zainaugurowali „nowy historyczny początek” pod hasłem sanacji porządku społecznego i politycznego oraz uwolnienia go od „ideologii socjaldemokratycznych macherów i uzdrawiaczy”, którzy wpłynęli rzekomo na osłabienie poczucia bezpieczeństwa obywateli i nie podjęli „duchowego wyzwania” naszych czasów¹².

Zaufanie społeczeństwa pragnie zdobyć chadecja przede wszystkim poprzez propagowanie idei i haseł wyrażających szeroko pojęte obietnice odnowy wszystkich dziedzin życia. Program reorientacji społecznej ma objąć zarówno sferę duchowo-moralną, jak również zakres polityki socjalnej, gospodarczej i politycznej¹³.

Do odnowy życia duchowego nawoływał zarówno A. Dregger, przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU, jak i C.-D. Spranger, parlamentarny sekretarz stanu w ministerstwie F. Zimmermanna, adwokat i ekspert z ramienia CSU

⁹ Por. *Neuburger Apell zur Bundestagswahl am 6. März 1983 verabschiedet vom Parteiausschuss der CSU am Samstag, den 4. Dezember 1982.*

¹⁰ F. Zimmermann, *Es gilt den Freiheitsraum zu erhalten.* „Die Welt” nr 238 z 11 X 1982.

¹¹ J. Hofmann-Göttig, *Mit Zuckerbrot und Peitsche. Das Verhältnis der CDU/CSU zu den Grünen und sozialdemokratische Reaktion.* „Die neue Gesellschaft” nr 30/1983, ss. 313 - 316.

¹² Por. „Frankfurter Rundschau” nr 165 z 20 VII 1983.

¹³ Tamże.

w zakresie polityki wewnętrznej, znany z niechęci wobec cudzoziemców przebywających na terenie RFN¹⁴.

Wypróbowane w praktyce politycznej i obliczone na przeciągnięcie klienteli wyborczej hasła nawiązywały przede wszystkim do okresu utożsamianego z największym rozkwitem państwa zachodniemieckiego. Partie Unii czują się bowiem spadkobiercą politycznych założeń K. Adenauera. Deklarują kontynuację idei reprezentowanych w okresie jego kanclerstwa, sugerując w ten sposób integrację społecznych i chrześcijańskich idei oraz nawiązanie do okresu gospodarczej prosperity adenauerowskiej epoki.

W programie nowej koalicji rządzącej znalazły się zapowiedzi i obietnice stworzenia nowych miejsc pracy, zagwarantowania zabezpieczeń socjalnych, urzeczywistnienia humanitarnej polityki wobec cudzoziemców, odnowienia podstaw polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz otoczenia troską ludzi starych, słabych i wszystkich potrzebujących opieki państwa. Propagowano również hasła obliczone na zyskanie sympatii młodzieży, studentów oraz intelektualistów¹⁵.

Demagogiczny apel skierowany w przededniu wyborów do *Bundestagu* przez CSU do wszystkich wyborców nawoływał obywateli do udzielania pomocy w przezwyciężaniu wszystkich form kryzysu. Stanowił on jednocześnie zapowiedź oszczędnościowego programu w dziedzinie polityki socjalnej i tym samym odcięcie się od „utopijnego programu obietnic” rządu *SPD/FDP*. Wołał o cierpliwość i zrozumienie, a także zaufanie w możliwości i siłę chadeckiego państwa.

Z dokumentów wyborczych i programowych *CDU/CSU* przebija pewność siebie i dalekoidące przekonanie o poparciu ze strony chadeckich wyborców. Być może czerpią je partie Unii z faktu, iż w okresie przebywania w ławach opozycji podwoiły one ilość swych członków. Na siłę chadecji składa się również obecność znacznej liczby robotników i młodzieży, którzy po opuszczeniu socjaldemokracji zasilili szeregi *CDU/CSU*.

Czołowi ideolodzy chadecji wychodzą z założenia, iż ich sukces wyborczy stanowi tylko punkt wyjścia do szeroko zakrojonej pracy nad świadomością polityczną sympatyków *CDU/CSU* oraz całego społeczeństwa¹⁶.

Symbioza chrześcijańsko-socjalnego konserwatyzmu w wydaniu chadeckim oraz liberalnych elementów, które miała wprowadzić do koalicji *FDP*, stanowiła w przekonaniu chrześcijańskich demokratów — gwarancję — rozsądnego umiarkowania i prawo do sprawowania funkcji lidera w „duchowej odnowie narodu”.

W licznych odezwach i wystąpieniach nawiązywano do historycznego i kulturowego dziedzictwa całego narodu niemieckiego. Do tego tematu powrócił H. Kohl w oświadczeniu rządowym z października 1983 r., kładąc akcent na wspólną świadomość historyczną wszystkich Niemców jako zapowiedź zbliżenia na gruncie politycznym¹⁷.

Swe polityczne *credo* uzupełniła chadecja deklaracją wierności wobec zachodnich sojuszników. Stwierdzono przy tym z naciskiem, że *CDU/CSU* traktuje

¹⁴ H. Schreitter-Schwarzenfeld, *Hausbauckener CSU-Prophet der Konservativen Erneuerung*. „FR” nr 98 z 28 IV 1983.

¹⁵ Ch. Graf von Krockow, *Brauchen wir ein neues Parteiensystem?* Frankfurt/M 1983, ss. 118 - 123.

¹⁶ A. Martin, *Geistige Wende? Gedanken zu den zukünftigen Aufgaben der CDU*. „Evangelische Verantwortung” H. 4/1983, ss. 1 - 4.

¹⁷ Por. A. Svan, *Frei vor vereint. Die Wiederbelebung der nationalen Fragen ändert nichts an der Raison der Bundesrepublik*. „Die politische Meinung” 206/1983, ss. 31 - 33.

NATO nie tylko jako związek militarny, lecz przede wszystkim jako ideową wspólnotę z narodami o podobnym wyobrażeniu wolności i praw ludzkich. Niemcy zachodnie chcą pod egidą chadecji, jak zapewnia kanclerz, być wiarygodnym i godnym zaufania partnerem przede wszystkim Zachodu, ale również i Wschodu¹⁸.

4. O ile program polityki wewnętrznej wypełniony jest zapewnieniami o szacunku dla wolności, godności człowieka oraz humanistycznymi ideałami, o tyle „nowa strategia”, o której tak wiele mówi F. J. Strauss, przewiduje zdecydowanie ofensywno-konserwatywny program polityki zagranicznej. Przywódca CSU wyraził przekonanie, iż obecny program polityki zagranicznej odpowiada zapotrzebowaniu Zachodu na ofensywną strategię, zdolną przeciwstawić się celom polityki radzieckiej. Gwarancję pokoju widzi on w gotowości Stanów Zjednoczonych do przyjęcia odpowiedzialności za Europę oraz w „przywróceniu” wojskowej równowagi na wszystkich płaszczyznach.

Stosunek wobec państw socjalistycznych, w tym przede wszystkim wobec NRD, stanowi centralny temat większości oświadczeń aktualnego rządu. Zainteresowanych tym zagadnieniem politologów i dziennikarzy interesuje głównie odpowiedź na pytanie, czy polityka wschodnia konserwatywno-liberalnej koalicji oznaczać będzie „zwrot” czy „kontynuację”. Na pytanie to trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Tym bardziej, że w enuncjacjach rządzących partii występuje wiele sprzeczności; stwarzają one możliwość manipulacji i dowolnej interpretacji.

Kamieniem węgielnym polityki zagranicznej chadecji jest — jak oświadczył H. Windelen, minister d/s stosunków wewnątrzniemieckich — sojusz obronny z zachodnimi demokracjami oznaczający zachodnioniemiecką rację stanu, a także wykładnik niemieckiej polityki RFN¹⁹. W postawie polityków chadecjskich wobec NRD zaobserwować można dwie tendencje: wyważone, ostrożnie przypominające o konieczności bardzo ożywionego dialogu ze wschodnim sąsiadem wypowiedzi kanclerza RFN i związanych z grupą centrum polityków z jednej strony oraz nawołujące do powrotu do kursu lat pięćdziesiątych głosy ekstremy chadecjskiej. Wbrew realiom politycznym lat osiemdziesiątych oraz zapewnieniom o respektowaniu układów wschodnich „dokument wewnętrzny CDU/CSU”, efekt rozmów z 14-16 marca 1983 r. na temat perspektyw polityki zagranicznej, uzupełniony o wypowiedzi M. Wörnera, A. Mertesa, R. Barzela oraz F. Zimmermanna, stanowi zapowiedź polityki w duchu reakcji. Wynika z niego jednoznacznie, iż rząd zachodnioniemiecki potwierdza roszczenia chadecji do granic z 1937 r., zjednoczenia Niemiec, utrzymania obywatelstwa ogólnoniemieckiego oraz stoi na stanowisku, że granica między obu państwami niemieckimi nie jest granicą w rozumieniu prawa międzynarodowego. Akcentując priorytet sojuszy zachodnich dokument stwierdza, iż jednakowy dystans moralny wobec Moskwy i Waszyngtonu byłby zdradą wobec idei wolności; należy przygotować społeczeństwo, że w razie fiaska rokowań rozbrojeniowych jeszcze w roku 1983 rozpocznie się „dozbrojenie” kraju.

Ciągłość w chadecjskiej polityce europejskiej oznacza pozostawienie kwestii niemieckiej jako otwartej. Liderzy CDU/CSU nie ukrywają, iż wykorzystane zostaną wszystkie organy konstytucyjne do działania na rzecz ponownego zjednoczenia Niemiec. Chadecjskie organy prasowe zapewniają o historycznej i kon-

¹⁸ Z wywiadu H. Kohla dla ZDF w dniu 3 października 1982.

¹⁹ Za „Bulletin Presse-und Informationsamt der Bundesregierung” nr 812 z 19 VIII 1983.

stytucyjno-prawnej odpowiedzialności za całe Niemcy.²⁰ Z kolei F. J. Strauss, nawołując do sformułowania bardziej operatywnego programu polityki wschodniej, zapewniał, iż nie może być w tym zakresie powrotu do polityki sprzed 1970 r. Stosunki między obu państwami niemieckimi uznał Strauss za problem, który należy rozpatrywać ciągle od nowa. Zapewnienia o respektowaniu układów wschodnich godzi jednak przywódca bawarskiej CSU z żądaniem „odpowiedniej interpretacji” układów i wychowania społeczeństwa w duchu odpowiedzialności za „cały naród niemiecki”.²¹

Punkt ciężkości działalności na rzecz zjednoczenia Niemiec ma spoczywać w ręku wychowawców i młodzieży. Bowiem w penetracji duchowej oraz kontaktach obywateli obu państw niemieckich, szczególnie zaś młodego pokolenia, upatruje chadecja istotę zespolenia obu narodów. Młodzież RFN, jak nawoływał H. Kohl, winna — zamiast podróży do Paryża i Brukseli — odbywać wycieczki do Eisenach i odwiedzać zamek Wartburg. Szczególnie w 1983 r., obchodzonym jako rok Lutra, nawoływano do objęcia troską i staranniejszą pielęgnacją ogólnoniemieckiego dziedzictwa kulturowego.²²

Podczas gdy Kohl mówił o subtelnych środkach budzenia świadomości historycznej, jako podstawie przyszłego zjednoczenia, A. Mertes, minister stanu w bawarskim ministerstwie spraw zagranicznych, wyrażał potrzebę stanowczości w postawie wobec Wschodu oraz w razie potrzeby gotowość do konfrontacji.

Politycy CSU kolportują informacje o „alarmująco złym stanie wiedzy młodzieży RFN o całych Niemczech”. Z tego powodu frakcja CSU w bawarskim parlamencie krajowym złożyła wniosek do rządu bawarskiego o zdecydowane działanie w kierunku poprawy tego stanu rzeczy.²³ Jako asumpt do zgłoszenia wniosku posłużyły badania ankietowe przeprowadzone przez deputowanego z Norymburgii dr S. Rosta, które wykazały niski poziom wiedzy młodzieży szkolnej z zakresu „niemieckich obszarów wschodnich”.

CSU doszła do wniosku, iż skoro w obecnych warunkach niemożliwe jest dokonanie politycznego zjednoczenia Niemiec, wskazane jest podtrzymanie w młodym pokoleniu świadomości historycznej oraz przekonania o prawie wszystkich Niemców do samostanowienia. Nawołuje ona również do przestrzegania wytycznych uchwały Konferencji Ministrów Kultury z 1978 r., która głosiła, iż kwestia niemiecka winna zajmować trwałe miejsce w nauczaniu szkolnym.

Frakcja CSU zaproponowała podjęcie konkretnych środków w celu rewizji atlasów historycznych i geograficznych oraz podręczników szkolnych pod kątem uwzględnienia przez nie „niemieckich krain” oraz „procesów rozwojowych narodu niemieckiego”. Postulowała ona również sprawdzenie, w jakim stopniu wydana przez Państwowy Instytut Pedagogiki Szkolnej broszura pt. *Co to są Niemcy* wykorzystana jest w praktyce przez nauczycieli. Zalecała ona również zwrócić uwagę na charakter egzaminów na stanowisko nauczyciela i położyć większy akcent na pytania związane z problematyką NRD.

W wykładzie wygłoszonym 10 maja 1983 r. na uniwersytecie w Zurychu dr A. Mertes mówił o niemieckim interesie narodowym jako „alfie i omedze”

²⁰ Z wywiadu przeprowadzonego z F. J. Straussem: *Die Wende nimmt nicht auf allen Gebieten Gestalt*. „Die Welt” nr 197 z 25 VIII 1983.

²¹ Z wywiadu przeprowadzonego ze Straussem: *Ich halte einen Krieg in Europa für unmöglich*. „Stern” nr 33 z 11 VIII 1983.

²² R. Barzel, *Die Zusammengehörigkeit der Deutschen steht ausser Frage*. „Politische Studien” nr 269/1983.

²³ J. Hofmann, *Nur wenig oder nichts*. „Bayernkurier” z 21 V 1983.

zachodniemieckiej polityki zagranicznej. Wierność układom oznacza w jego interpretacji nierezygnowanie z pozycji prawnych, rozumiane jako nakaz trzeźwości i rozsądku.²⁴ W podobnym duchu wystąpił jeden z głównych ideologów chadeckich Th. Waigel, przewodniczący grupy krajowej CSU w Bonn.²⁵ Uznał on normalizację stosunków z NRD jako zło konieczne a układ podstawowy jako spuściznę po nieudolnych rządach socjaldemokracji.

5. Społeczeństwo polskie przyjęło ze zrozumiałym niepokojem fakt zmiany koalicji rządzącej w Bonn świadome faktu, iż sprawujące obecnie władzę partie Unii dokładały wszelkich starań, by zapobiec podpisaniu, a następnie ratyfikowaniu układów wschodnich. Śledzi ono zewnątrzpolityczną działalność CDU/CSU; jej zabiegi o deprecjonowanie znaczenia układów i podawanie w wątpliwość treści oraz istoty tego, co należy rozumieć przez ich dochowanie. Politycy chadecy bowiem nie ukrywają, iż wykładnia układów wschodnich daje im szeroką możliwość manewru.

Oceniając dotychczasowy „dorobek” CDU/CSU w zakresie polityki wobec państw socjalistycznych należy zauważyć, iż sytuacja wyjściowa partii Unii była bez porównania korzystniejsza aniżeli koalicji socjalliberalnej w 1969 r. Jak słusznie zauważył P. Bender, chadecja może liczyć w przypadku kontynuacji polityki odprężenia zainicjowanej przez SPD/FDP na całkowite poparcie partii opozycyjnych²⁶.

Tymczasem chrześcijańska demokracja, w szczególności zaś CSU, za swą największą zasługę poczytuje odwołanie się do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe i sprowokowanie w wyniku tej interwencji orzeczenia, które pozwoliło, jak zapewnia Strauss, przeciwstawić się „niebezpiecznej interpretacji” układów i zatroszczyć się o „jasność” i „prawną substancję Republiki”.²⁷ W tym względzie CDU/CSU zawsze energicznie broniła się przed „politycznymi bankrutami z SPD” i krytykowała „dyletanckie układy, które przyczyniły się do skarlłowacenia myśli”.²⁸ Liderzy CSU szukają, w myśl zapewnień Straussa, „trzeźwej drogi” — między zimnowojennym kursem lat pięćdziesiątych i „socjalistycznym spoufalaniem się”. Jak dotąd, trudno wywnioskować, w jakim kierunku ma ona zmierzać i do jakiego prowadzić celu.

Trudno też zrozumieć, na czym polegać ma wiarygodność polityki zagranicznej obecnego rządu, o której tak wiele mówią politycy chadecy, skoro buńczuczne i utrzymane w duchu rewizjonistycznym wypowiedzi polityków chadeckich na zjeździe CSU w Monachium w sierpniu 1983 r. uznane zostały przez konserwatywne kręgi jako zbyt umiarkowane i kompromisowe.

Okazją do wymiany zdań na temat doświadczeń i perspektyw polityki wschodniej RFN było spotkanie z udziałem dziennikarzy, politologów i polityków w redakcji tygodnika „Die Zeit” (wzięli w nim udział m. in. Egon Bahr, Peter Bender, Wilhelm Grewe, Richard Jaeger, Erich Mende, Alois Mertes). Pretekstem do zorganizowania tej dyskusji była 20 rocznica słynnego przemówienia E. Bahra, wygłoszonego 15 lipca 1963 r. w Akademii Ewangelickiej w Tutzing, podczas któ-

²⁴ Za „Bulletin Presse-und Informationsamt der Bundesregierung” nr 47 z 14 V 1983.

²⁵ Por. „Hannoversche Allgemeine Zeitung” nr 105 z 6 V 1983.

²⁶ P. Bender, *Sieben Gründe für die Fortsetzung der Ostpolitik. Warum auch Bundeskanzler Helmut Kohl auf Entspannung nicht verzichten kann.* „Die Zeit” nr 16 z 15 IV 1983.

²⁷ F. J. Strauss, *Verantwortung für Deutschland.* „Bayernkurier” nr 31 z 6 VIII 1983.

²⁸ A. Sauter, *Neuanfang auf bewährter Grundlage.* „Bayernkurier” nr 32 z 13 VIII 1983.

rego sformułował on hasło „zmiany przez zbliżenie”.²⁹ Unieważniono wówczas formułę, iż do pokoju w Europie można dojść tylko poprzez zjednoczenie Niemiec.

Uczestniczący w dyskusji przedstawiciele partii Unii podkreślali własne zasługi na polu „umocnienia pozycji RFN na forum międzynarodowym” i dyskredytowali uparcie wszelkie zasługi byłej koalicji SPD/FDP w zakresie polityki zagranicznej zakładając, iż osłabiła ona pozycję prawną RFN.

Oceniając politykę socjaldemokracji wobec państw socjalistycznych, politycy chadecy mówią o „tak zwanej polityce odprężenia”, starając się przy tym wywołać wrażenie, jakoby rząd federalny miał możliwość oddziaływania na władze NRD oraz wyznaczania tematów przyszłych rokowań.

Z wypowiedzi Zimmermanna można wnosić, że rząd RFN nie będzie ograniczał problemu niemieckiego do RFN i NRD, lecz uwzględni również tereny „wschodnioniemieckie”.

Sprawie racjonalnej polityki odprężenia nie służy z pewnością fakt powołania H. Windelena, byłego ministra ds. wypędzonych na stanowisko ministra do spraw stosunków wewnątrzniemieckich oraz zapowiedzi ministra spraw wewnętrznych o szerokim poparciu dla Związku Wypędzonych. Te tendencje w działalności CDU/CSU potwierdziły obrady XX forum wiedzy wojskowej w Monachium z 12-13 lutego 1983 r. Podczas dyskusji uczestnicy tej imprezy, ustalającej nieoficjalnie kanony polityki militarnej NATO, potwierdzili tendencje nowego rządu do „duchowego zwrotu” w sensie ideologicznej walki o pozyskanie „serc i mózłów” ludzi, gdyż — jak stwierdził A. Mertes — one to, a nie systemy broni są najistotniejszym argumentem w konfrontacji między Wschodem i Zachodem.

6. Istotnym elementem stosunku obecnego rządu zachodnioniemieckiego do państw socjalistycznych jest niewątpliwie polityka pokojowa oraz bezpieczeństwa. Wyznacza ją w znacznej mierze postawa CDU/CSU oraz FDP wobec tzw. podwójnej uchwały NATO. Wbrew opinii społecznej (szacuje się, iż około 70% społeczeństwa odrzuca możliwość stacjonowania w Europie zachodniej amerykańskich rakiet średniego zasięgu) politycy chadecy, uprzedzając wyniki rokowań genewskich, przesądzą kwestię lokalizacji rakiet. O ich stosunku do ruchów pokojowych świadczą m. in. prowadzone śledztwa przeciw pacyfistom oskarżonym o przekazywanie wiadomości o przewidywanej lokalizacji *Pershingów II* i oskarżanie ich o działanie na szkodę bezpieczeństwa państwowego.

M. Wörner wyraził opinię znacznego odłamu chadecji wobec ruchów pokojowych, kiedy podczas wystąpienia w Towarzystwie Wiedzy Wojskowej w Hanowerze w czerwcu 1983 r. porównał działalność obecnych orędowników ruchów pokojowych do akcji pacyfistów z lat trzydziestych, obciążając tych ostatnich odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej.³⁰

Jeszcze dalej w atakach na zachodnioniemieckich pacyfistów posunięto się podczas uroczystości związanych z obchodami 15-lecia działalności Obronno-politycznego Kręgu Roboczego CSU (*Wehrpolitischer Arbeitskreis der CSU*), przydusząc siłom lewicowym „nadużywanie i manipulowanie naturalną tęsknotą narodu do pokoju” i podważanie moralnego autorytetu Zachodu.³¹ W swym powi-

²⁹ Por. „Die Zeit” nr 29 z 15 VII 1983 oraz „Die Welt” nr 145 z 25 VII 1983.

³⁰ Za „Bulletin Press-und Informationsamt der Bundesregierung” nr 62 z 14 VI 1983.

³¹ *Fünfzehn Jahre Wehrpolitischer Arbeitskreis der CSU für Frieden und Freiheit*. Dokumentation: Wehrpolitischer Kongress der CSU. 17. Oktober 1981 in München. Hg. Wehrpolitischer Arbeitskreis der CSU.

talnym wystąpieniu minister Zimmermann wzywał do przeciwstawiania się „demagogom i apostołom pokoju”, wprowadzającym jakoby społeczeństwo w stan niebezpiecznej hipnozy.

W trakcie dyskusji nad referatami dopisano do listy „przewinień” socjaldemokracji: „stwarzanie faktów zagrażających bezpieczeństwu wewnętrznemu kraju”. Stąd apel do wszystkich obywateli, by porzucili romantyczne marzenia, i w partii chadeckiej upatrywali jedyne gwaranta pokoju i bezpieczeństwa.

W duchu sprzecznym z odprężeniem prowadzono obrady w ramach prac Komisji Programowej CSU, kierowanej przez Th. Waigela. W trakcie dyskusji uznano, iż głównym celem polityki bezpieczeństwa RFN jest obrona „wolnościowego porządku”.³² Przez pojęcie rozumie się zdecydowaną walkę z komunizmem i „lewicowymi inspiratorami pokojowych demonstracji”.

CSU nie kryje swego poparcia dla spotkań byłych żołnierzy,³³ które mają uguntować wartość tradycji żołnierskiej i ożywić gotowość obronną młodego pokolenia.³³

Pozytywnym wyjątkiem w zmasowanej chadeckiej kampanii przeciw ruchom pokojowym jest działalność młodzieży. Demonstruje ona swą antywojenną postawę zarówno w organizacjach katolickich (*Bund Deutscher Katholischer Jugend*), jak i w akcjach pokojowych inspirowanych przez Kościół ewangelicki³⁴. Z nią łączą postępowe kręgi społeczeństwa nadzieje na stworzenie opozycji przeciw chadeckiej wizji porządku europejskiego.

7. Przedmiotem największych kontrowersji w łonie chadecji jest polityka socjalna i gospodarcza. Chępliwe zapowiedzi przedwyborcze o rychłym uzdrowieniu finansowo-gospodarczej sfery życia dotąd nie spełniły się. Sanację budżetu i gospodarki zamierzały przeprowadzić partie Unii obciążając przede wszystkim ludzi pracy. Ekspert CDU ds. socjalnych Haimo George, były sekretarz Rady Gospodarczej CDU, wystąpił z drastycznymi projektami redukcji wielu świadczeń, ograniczając m. in. wypłaty uposażeń w przypadku choroby pracownika oraz wprowadzając zmianę przepisów dotyczących ochrony pracy kobiet i osób niepełnosprawnych.

Program zamierzeń w dziedzinie finansowo-gospodarczej sprecyzował H. Kohl w deklaracji rządowej w październiku 1982 r.³⁵ Zapowiadał wówczas stworzenie nowych miejsc pracy, redukcję wielu świadczeń, zwiększenie funduszu inwestycyjnego, wzrost składek ubezpieczeniowych. W kręgach rządowych zastanawiano się nad wzrostem podatku od wartości dodanej oraz podatku od 13 pensji i wynagrodzenia za urlop. Program oszczędnościowy nie ominął ludzi znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej; zaostrzone bowiem zostały warunki, na jakich udziela się pomocy bezrobotnym. Absolwenci szkół średnich i wyższych, którzy po ukończeniu edukacji nie otrzymują pracy, zasiła osiemsettyściennej rzeszę ludzi nie mających prawa do żadnych świadczeń; tym samym powiększą potencjalną klientelę opieki socjalnej.

Jako istotne zadanie w tej dziedzinie określili F. J. Strauss przywrócenie zdolności działania i konkurencyjności gospodarki rynkowej. Uznał on, iż przed-

³² *Der Friede ist ein Meisterstück der Vernunft*. Grundsatzkommission der CSU.

³³ *Frieden schaffen mit weniger Waffen*. Friedenskongress der CDU, 3. Februar 1983. Bonn.

³⁴ „IPM-Berichte” 11/1982, ss. 26 - 32.

³⁵ W. Mauersberg, *Die Wirtschaft wird ungeduldig*. „Hannoversche Allgemeine Zeitung” z 25 - 26 V 1983.

miotem troski chadecji winno być oddziaływanie na mentalność społeczną w kierunku zmiany nastawienia obywatela wobec pracy. Doszedł on bowiem do przekonania, iż rządy socjaldemokracji doprowadziły do sytuacji, w której praca traktowana jest jako zło konieczne, a wolny czas stał się przedmiotem nadmiernego zainteresowania.³⁶

8. Koła związane z chrześcijańską demokracją określili wyniki wyborów w RFN z 6 marca 1983 r. jako „triumf rozumu”, „dowód dojrzałości”, a zmianę rządów w Bonn jako zapowiedź „duchowego zwrotu”, nie ukrywając, iż z konserwatywno-liberalną koalicją wiążą nadzieje na odejście od reprezentowanego przez socjaldemokrację modelu politycznego.

W istocie bowiem przeobrażenia, jakie dokonały się wraz ze zmianą koalicji rządzącej, oznaczają jednoznacznie przesunięcie akcentów politycznych w stronę konserwatywności. Zwrot ten nie nastąpił jednak ani w miesiącu wyborów, ani w roku rozkładu koalicji socjalliberalnej. Wyniki wyborów z 6 marca ujawniły tylko tendencje w klimacie politycznym RFN.

Z oświadczeń przywódców aktualnie rządzących partii oraz przedstawicieli rządu nowej wspólnoty „politycznego centrum” wynika, iż RFN powróci do modelu stworzonego przez K. Adenauera. Mamy więc do czynienia nie tylko ze zmianą ilościową (w odniesieniu do zajmowanych przez poszczególne partie miejsc w *Bundestagu*), lecz z jakościową — w sensie ideowo-politycznych przeobrażeń.

Zasygnalizowane powyżej tendencje w polityce partii Unii stanowić mogą zapowiedź nowego okresu w historii RFN. Pamiętać jednak należy, że partie rządzące nie egzystują w izolacji. Socjaldemokratyczna opozycja, ruch zielono-alternatywny, a także postępowe siły w RFN i Europie stanowią czynnik, z którym siły zachowawcze muszą się liczyć.

Anna Wolff-Powęska

STOSUNEK FDP DO ZACHODNIEJ GRANICY POLSKI U PROGU UTWORZENIA RZĄDU Z SPD

Od połowy lat sześćdziesiątych można było coraz wyraźniej zauważyć powolną ewolucję poglądów różnych sił politycznych w RFN w kierunku bardziej realistycznego widzenia rzeczywistości, ukształtowanej na naszym kontynencie w wyniku bezwarunkowej kapitulacji Niemiec w II wojnie światowej. Zmiany te, propagowane przez niektóre kręgi intelektualne i kościelne, a zmierzające do uznania przez rząd RFN europejskiego *status quo* i do podjęcia prób normalizacji stosunków z państwami socjalistycznymi, były zrazu mało widoczne. Jednak z biegiem czasu nowe przekonania zdobywały coraz więcej zwolenników. Duże znaczenie odegrała tu rosnąca stopniowo tendencja do poprawy sytuacji międzynarodowej i związana z nią opinia, że RFN może popaść w izolację polityczną, jeżeli nie zmieni swojego rewizjonistycznego nastawienia do sąsiadów na wschodzie. Dla zachodnioniemieckiej partii Wolnych Demokratów (FDP) przełomowy był 1966 rok, kiedy to na skutek utworzenia rządu koalicyjnego CDU/CSU-SPD

³⁶ Z wywiadu ze Straussem. „Die Welt” nr 197 z 25 VIII 1983.